

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadniczo ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalt) po 36 groszy, „marginesowe” po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). Adres: „Goniec Krakowski”, Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VI.

Nr. 242.

Kraków, niedziela 15/poniedziałek 16 października 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączeniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnośnikiem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gnb. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Prasa sowiecka witała wyzwiskami Mikołajczyka.

Sztokholm, 14 października. Bardzo charakterystycznymi słowami powitała przybywającego do Moskwy Mikołajczyka oficjalna gazeta armii czerwonej „Krasnaja Zwiezda”.

Jak donosi angielska agencja „Exchange”, wymieniona gazeta sowiecka w dniu przybycia Mikołajczyka do Moskwy zamieściła artykuł, zawierający ponownie jak najostrzejszą krytykę polskich kół emigracyjnych w Londynie. „Krasnaja Zwiezda” nazywa polski rząd emigracyjny w Londynie m. in. „zbankrutowaną kliką polskich reakcjonistów”, przyczem szczególnie brutalne wyzwiska są używane pod adresem Raczkiewicza.

„Rosja będzie miała wielki wpływ”.

Komentarz amerykański do konferencji moskiewskiej.

Genewa, 14 października. W komentarzu do obecnej konferencji moskiewskiej pisze Ryszard Tobin z londyńskiego biura dziennika amerykańskiego „New York Tribune” m. in.:

„W Moskwie rozwiązano kilka zagadnień, nad którymi wszyscy rozmyślaliśmy”. Jeszcze nigdy Anglicy nie stali pod względem politycznym tak blisko Sowietów. Jak dzisiaj, Rosja będzie mieć wielki wpływ na Bałkanach, w Rumunii, Polsce, Bułgarii, Turcji oraz w „Jugosławii”, a także w „Czechosłowacji”, Estonii, Łotwie, Litwie i Finlandii, która wejdzie w sferę wpływów sowieckich.

„Premier Churchill, który bez wątpienia rozporządza bardzo dobrą informacją, uważa za właściwe, aby spełniono żądania rosyjskie odnośnie do granicy polskiej” — tak oświadcza w artykule wstępnym „New York Times”.

Dziennik pisze dalej, że Rosja oraz jej zwycięstwa stanowią bardzo poważny czynnik i polski rząd emigracyjny dobrze uczyni, jeśli podporządkuje się żądaniom moskiewskim.

Berno Szwajcarskie, 14 października. W artykule wstępnym, zatytułowanym „Polacy smućą się” wskazuje gazeta szwajcarska „Berner Tagblatt” na fakt, że Polacy traktowani są przez bolszewików gorzej niż wrogowie.

Zamiary Stalina są jasne i zrozumiałe. Stalin chce sobie zabezpieczoną granicę zachodnią Unii Sowieckiej, a do tej strefy granicy należy również Polska, słuchająca jego rozkazów. Jak swego czasu — ciągnie dalej dziennik szwajcarski — znany komunistą fiński Kuusinen nie reprezentował woli narodu fińskiego, tak dzisiaj utworzony i kierowany przez Moskwę „komitet wyzwolenia” w Lublinie nie reprezentuje woli narodu polskiego, albowiem komitet ten był, jest i będzie wydziałem wiernych sowiektofilów i współpracowników Moskwy, wykonującym ślepo życzenia ich zleceniodawcy.

Polonia amerykańska protestuje u Roosevelta.

Sztokholm, 14 października. Jak donosi agencja Reutersa z Waszyngtonu, delegacja Polonii amerykańskiej przekazała Rooseveltowi memorandum, wzywające rząd Sta-

nów Zjednoczonych, ażeby sprzeciwił się wszelkiego rodzaju nowym rozbiórcom Polski.

Memorandum to podkreśla również konieczność oficjalnego uznania polskiego rządu emigracyjnego w Londynie. Jak wynika z dalszej treści komunikatu agencji Reutersa, prezes czołowej organizacji Polaków na terenie Stanów Zjednoczonych zwrócił się z niezwykle ostrymi słowami przeciwko polityce, zastosowanej przez Churchilla w stosunku do Polaków. Oświadczył on dosłownie:

„Anglia stwierdza, że w imię Polski przystąpiła do wojny. Byłoby faktem conajmniej dziwnym, gdyby ta sama Anglia obecnie zgodziła się na wydanie bolszewikom znacznych obszarów Polski”.

Polski rząd emigracyjny przeniesie się z Anglii do Brazylii?

Sztokholm, 14 września. Kursujące już od pewnego czasu pogłoski o zamierzonym rzekomo wyjeździe czołowych członków polskiego rządu emigracyjnego w Londynie do krajów zamorskich, znalazły do pewnego stopnia w depeszy amerykańskiej agencji „United Press”, datowanej ze stolicy Brazylii, Rio de Janeiro.

Z treści tej wiadomości wynika, że rząd brazylijski udzielił wszystkim członkom polskiego rządu emigracyjnego w Londynie wizy wjazdowej do Brazylii. Zezwole-

Fragment krajobrazu Karelii.



Widok puszczy Karelskiej z charakterystycznym drzewostanem.

Rozwiały się wszelkie nadzieje Finlandji.

Jak nieomal każdy kraj, tak też i Finlandja posiada swoją historyczną kwestję terytorjalną, do rozwiązania której dąży od wieków. Jest nią kwestja wschodnia, mianowicie kwestja karelsko-kolska.

Według fińskich wersji, obecna wojna dostarczała jedynie szansy w dotychczasowych dziejach narodu fińskiego na totalne rozwiązanie tej sprawy. Rozchodzi się tu, jak wykazuje mapa sporządzona

przez międzynarodowe czynniki fińskie, o przyłączenie do Finlandji obszarów o mniej więcej tej samej wielkości co państwo fińskie. Na wypadek przyłączenia tych ziem, terytorjum państwa fińskiego w porównaniu do obecnego jego stanu podwoiłoby się. Aczkolwiek upragnione te przez Finlandję obszary są bardzo słabo zaludnione, posiadają jednak wielką wartość gospodarczą.

Na pierwszy plan wysuwają się rozległe lasy, dające podstawę do solidnej gospodarki leśnej. Kraj o takiej strukturze gospodarczej, jaką wyróżnia się Finlandja, uzyskałby korzystną pozycję w gospodarce światowej i temsamem podniósłby się dobrobyt narodu. Nie na ostatnim miejscu figuruje rolnictwo, bardzo pomyślnie uzupełniające dotychczasowe możliwości aprowizacyjne Finlandji. Rozległe rejony wodne następczą duzo możliwości dla rozwoju przemysłu w kraju, gdyż dostarczają potrzebnej dla uprzemysłowienia siły energetycznej. Ponieważ z przyłączeniem Karelii do Finlandji nastąpiłoby zajęcie obszaru tworzącego wielki przesmyk pomiędzy morzem Łodowatym a morzem Bałtyckim, Finlandja stałaby się krajem dzierżącym cały ruch tranzytowy, jaki istnieje w tej części kontynentu europejskiego i stąd czerpałaby dalsze bardzo znaczne korzyści.

Dla uzasadnienia słuszności swych pretensyj do wyżej wymienionych obszarów, Finlandja wysunęła cały szereg argumentów. Materiałów do nich dostarczyli nie tyle politycy, co naukowcy oraz pisarze. Wśród naukowców doby współczesnej znajdował się obecny premier rządu fińskiego Castrén. Zśród pisarzy fińskich szczególnie w tym kierunku zasłużył się fiński twórca ruchu odrodzeniowego, słynny Juhana Vilhelm Snellman. Uświadamiał on naród fiński, że dopiero Finlandja i Karelia łącząc z półwyspem Kola stanowią cały kraj fiński. Ta koncepcję rozwijał on wśród pokolenia, które wzro-

nie rządu brazylijskiego obejmuje również członków rodzin i najbliższych krewnych wymienionych osobistości.

Jak podaje poza tem agencja „United Press”, do Brazylii nadeszło w ciągu ostatniego tylko miesiąca 40 próśb Polaków z Londynu o zezwolenie na przyjazd do Brazylii. Rząd brazylijski prawdopodobnie ustosunkuje się do tej sprawy przychylnie. Ze źródeł amerykańskich potwierdzają obecnie również wiadomość, że generał Sosunowski nabył małątek w Brazylii.

Kuusinen rozpoczął akcję.

Pierwszy krok do utworzenia fińskiej republiki sowieckiej.

Sztokholm, 14 października. Dziennik „Folkets Dagbladet” dowiaduje się ze źródeł fińskich, że znany fiński przywódca komunistyczny Kuusinen przybył do Wybergu, aby tam organizować rozbudowę „karelskiej republiki sowieckiej”.

Wspomniany dziennik pisze, że jest to pierwszy krok na drodze utworzenia z Finlandji republiki sowieckiej.

Ostra nagonka na Tanneru.

Sztokholm, 14 października. Prasa szwedzka donosi o stale wzrastającym napięciu w szeregach marksistów fińskich oraz o coraz potężniejszą się nagonkę przeciwko Tannerowi, jednemu z najbardziej czołowych ich reprezentantów.

Zaznacza się podziemna praca podmiowująca, zniierzająca do utworzenia takiego stanu, aby Finlandja stała się dojrzalą dla bolszewizmu. Jak pisze dziennik „Folkets Dagbladet”, sowiecka komisja kontrolna li tylko ze względów taktycznych stosowała na zewnątrz w początkach pewien rodzaj powściągliwości w odniesieniu do fińskich organizacji marksistowskich. Udało się tymczasem agentom sowieckim pozyskać dla siebie różnych wyższych funkcjonariuszów socjalistycznych, aby rozpocząć prawdziwą kampanię przeciwko Tannerowi.

W związku z tem zaciekanie budzi też doniesienie, że sztokholmska reprezentantka Sowietów, pani Kollontajowa, powołała do Moskwy, aby udzieliła tam wyjaśnień co do przyrzeczeń jakie poczyniła podobno w lipcu, kiedy to pertraktowała z Passikivim.

*

Okolo 900 obywateli Związku Sowieckiego, którzy swego czasu uciekli z Finlandji do Szwecji, powróciło — jak podają dzienniki szwedzkie — we wtorek z powrotem do Finlandji.

Sprawa turecka przedmiotem obrad na konferencji w Moskwie.

Sztokholm, 14 października. W artykule, wyrażającym się za wzmoczoną współpracą Anglo-Amerykanów ze Sowiecami w związku z podróżą Churchilla do Moskwy, pisze dziennik „New York Times”, że obok kwestyj bałkańskich przedmiotem debat będzie prawdopodobnie także sprawa turecka.

„Times” o polityce na Bałkanach

Sztokholm, 14 października. Interesy brytyjskie i sowieckie na Bałkanach płyną zupełnie równoległe, pisze dziennik londyński „Times”.

Anglo-sowiecki układ w sprawie polityki, jaka ma być rozpoczęta na Bałkanach,

opiera się na sojuszu angielsko-sowieckim. Do różnie zdań nie może dojść w przyszłości tak jak dotychczas. Z tego powodu także żadnemu z krajów bałkańskich nie udało się wygrać jednego partnera sojuszu anglo-sowieckiego, przeciwko drugiemu.

W zakończeniu „Times” domaga się, aby to jednolite nastawienie polityki angielskiej i sowieckiej zadokumentowano obecnie publicznie „celem udowodnienia, że na nie zdadza się wszelkie próby wbicia klina pomiędzy wielkich aliantów”. Równocześnie tego rodzaju oświadczenie wykaże nowym „rządom bałkańskim” po jakiej linii ma iść ich polityka wobec wielkich mocarstw i nawzajem między sobą.



Ogień „V 1“ na Londyn trwa.

W rejonie Wielkiego Waradynu i Debreczyna bitwa przybrała na gwałtowność. — Po sprowadzeniu świeżych sił bolszewicy przystąpili do ponownych ataków na przełęcze beskidzkie. — Pod Warszawą załamały się dalsze sowieckie ataki.

Berlin, 14 października. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 13 października:

Przy wzrastającej działalności lotnictwa nieprzyjacielskiego nasze wojska powstrzymały dalsze ataki Kanadyjczyków, prowadzone z ich przyczółka desantowego w rejonie na południowy wschód od Brestka. W Holandji na obszarze od ujścia Skaldy aż po Muzę odparto lokalne natarcia nieprzyjacielskie.

W bitwie o Akwizgran Amerykanie użyli wczoraj przedwzrostkiem silnych formacji swego lotnictwa. W gwałtownych walkach powietrznych myśliwcy nasi zestrzelili 8 samolotów nieprzyjacielskich. Natarcia czołgów i piechoty na wschodnim krańcu miasta załamały się wśród wysokich strat dla nieprzyjaciela. Własne grupy zaczepne wyparły przeciwnika zarówno na północ jak i północny wschód od Akwizgranu.

Amerykanie i ich pomocnicze wojska francuskie znowu napierały na nasze pozycje górskie z obydwu stron Remiremont. Po gwałtownych walkach zdołali oni obrać w posiadanie pewne wzgórza i parę odcinków leśnych.

Ogień broni „V 1“ na Londyn trwa nadal. Po nieudanych próbach przełamania na szerokim froncie przeciwnik skoncentrował obecnie przy wyselekcjonowaniu sił materiałowych jeszcze silniejszą siłę w górach strusich i nad wybrzeżem adriatyckim. Pomimo tego również w dniu wczorajszym wszędzie odparto atakującego nieprzyjaciela. Tylko na wąskim odcinku zdołali oni posunąć się naprzód o paręset metrów.

Na wybrzeżu morza Liguryjskiego przeciwnik przeprowadził szereg nadaremnych wypadów.

Na Bałkanach doszło do walk z formacjami bułgarskimi w rejonie na wschód i południowy wschód od Niszu. Nad dolnym biegiem Morawy toczą się walki w rejonie na południowy wschód od Belgradu z formacjami, sowieckimi, które przepłynęły się przez rzekę.

Na zachodnim brzegu górnego biegu Cisy wojska niemieckie i węgierskie w przeciwnatacie w kilku miejscach odparły bolszewików.

W rejonie Debreczyna i Wielkiego Waradynu bitwa weszła do jeszcze większej gwałtowności. Zniszczono przytem wczoraj 70 czołgów nieprzyjacielskich. Nasze lotnictwo bliskiego wsparcia rozbiło na tym obszarze liczne kolumny bolszewickie.

W wschodnich Beskidach nieprzyjacieli po doprowadzeniu nowych sił ponownie podjęli swe ataki na drogi bieżące przez przełęcze, nie uzyskując jednak żadnych postępów.

Przy użyciu świeżych dywizji bolszewicy znowu napierali na nasze pozycje również w rejonie na północ od Warszawy. Większość ataków załamała się już w ogniu artyleryjskim. Wszystkie inne rozbiły w walce na krótki dystans.

Pod Rożnami nieprzyjacieli na skutek naszej zaciętej obrony zdołali tylko wśród wysokich krwawych strat wywalczyć niezbyt znaczny terenowy.

W rejonie dolnego biegu Niemna ataki sowieckie, kontynuowane znaczną siłą piechoty i czołgów, załamały się i zacięły apor naszych wojsk. Podczas szturmowych walk obronnych szefów Kfajpów zniszczyła w dniu 11 października 44 czołgi.

Na południowy wschód od Libawy, pod

Ryga i na półwyspie Sworbe bolszewicy przeprowadzili bezskuteczne natarcia, trwające przytem 18 godzin. Ponowna próba lądowania na Sworbe nie powiodła się. Zniszczono liczne łodzie desantowe i wiele kilkunastu jeńców.

Na morzu Bałtyckim samoloty sowieckie zaatakowały dwa niemieckie okręty szpitalne, uszkadzając jeden z nich bombami.

Na terenie środkowej Finlandji nastąpiły ruchy przeciwbieżące.

Na froncie północnego oceanu Łódzkiego wojska, wycofane na przyczółek miastowy Petsamo, odparły wszystkie ataki napierającego nieprzyjaciela.

Przed wybrzeżem północnej Norwegii jednostki ubezpieczające powrotny konwój niemieckiego zatopili dwa ścigacze sowieckie.

Za dnia północno-amerykańskie i brytyjskie bombowce terrorystyczne zaatakowały Osnabrück, Bremen oraz miejscowości w Nadrenji i Westfalji. Piloci w lotach zniżyonych spowodowali straty wśród ludności cywilnej, zrzucając bomby i ostrzeliwując bronią pokładową miejscowości oraz drogi w Niemczech południowych i południowo-zachodnich. Ubiegłej nocy samoloty brytyjskie rzuciły bomby na Hamburg. Anglo-Amerykanie stracili wczoraj 44 samoloty, w czem 12 czteromotorowych bombowców.

Wciąż niema skutecznego środka przeciw „V 1“.

Stwierdzenie naczelnego dowódcy brytyjskiej obrony krajowej.

Sztokholm, 14 października. Naczelny dowódca brytyjskiej obrony krajowej generał Pile oświadczył wczoraj — jak podaje brytyjska służba informacyjna — że niema dotychczas żadnego skutecznego środka obronnego przeciwko latającej bombie.

Widoki na przyszłość pod tym względem są bardzo nie wielkie. Pile stwierdził dosłownie: „Moim zdaniem broń „V-1“ bynaj-

mniej jeszcze nie zakończyła swej roli, wprost przeciwnie tak jak każda inna nowa broń, tak i „V-1“ wymagać będzie w przyszłości nowej broni odpornej. Dla Wielkiej Brytanii będzie to miało po wojnie jak największe znaczenie, aby dokonywano dalszych niezbędnych działań badawczych, celem stworzenia podobnej broni obronnej.

Niemcy zniszczyli 16.000 samolotów aljanckich w ciągu 9 miesięcy.

Berlin, 14 października. Niemiecka obrona przeciwlotnicza zniszczyła w ciągu ubiegłych 9 miesięcy, tj. od stycznia do września 1944 roku łącznie 13.309 samolotów anglo-amerykańskich, jak dowiadują się dzienniki z dobrze poinformowanej strony niemieckiej.

Bilans wojny powietrznej zestawiony w kołach niemieckich rzeczoznawców lotnictwa wykazuje jednakowoż jeszcze wyższe cyfry. Koła te liczą się z tem, że Angli-Amerykanie podczas wymienionego okresu czasu stracili jeszcze dodatkowo aparaty, które musiały wylądować w krajach

neutralnych, samoloty, których upadek do morza zaobserwowano oraz maszyny uszkodzone i zniszczone zupełnie przy lądowaniu, tak że łączna ilość wynosi co najmniej 16.000 samolotów bojowych. W liczbie tej znajduje się przeszło 10.000 czteromotorowych bombowców. Tem samem Angli i północni Amerykanie postradali — jak wykazuje miarodajne informacje — około 132.000 ludzi latającego personelu.

Wysokie cyfry zestrzałów osiągnięte przedwzrostkiem przez niemieckie myśliwce i artylerię przeciwlotniczą uzyskano wśród bardzo ciężkich warunków.



Splaw drzewa w kierunku jeziora Ladoga.

śro w atmosferze rosyjskiej. Budząc ducha fińskiego, Snellman wpajał narodowi żyjącemu już od kilku dziesiątek lat pod zaborem rosyjskim wizję wielkiego państwa fińskiego.

Znamiennym jest, że fińska kwestja wschodnia popierana była przez geologów, którzy stale nowymi argumentami lansowali tezę, że cała Skandynawja od Norwegji aż po Karelię i półwysp Kola spoczywa na jednej zwartej obrzyniejskiej skale. Twierdzili oni, że Finlandja z Karelią i półwyspem Kola i na skutek tej podstawy geologicznej jest wschodnią częścią zwartego i wspólnego kompleksu terytorjalnego.

Śladem geologów poszli fińscy etnolodzy, którzy wciąż starali się wynikami badań udowodnić, że te podstawy geologiczne umożliwiły zaludnienie obszaru przez jedną i tę samą rasę ludzką, mianowicie przez szczep fińsko-ugryjskie. Od prawie tyścia lat są oni gospodarzami tego olbrzymiego obszaru i żadna fala Słowianów nie była w stanie ich stąd wyprzeć. Zdarzały się epizody, że granice etnologiczne pomiędzy Finami i Słowianami przesunęły się ze wschodu na zachód, szczególnie wtedy, kiedy państwom skandynawskim brak było siły na przeciwstawienie się ekspansji Słowian na północ w postaci Moskwy, ale nigdy nie doszło do tego, by dynamizm Słowian pokonał rasę fińsko-ugryjską. Po wojnie skandynawsko-moskiewskiej na początku 14 wieku, na skutek traktatu zawartego w Schlüsseburgu w 1323 r. Karelia po raz pierwszy została podzieloną pomiędzy wspólne państwo szwedzko-fińskie i Moskwę. W 17 wieku, a mianowicie w traktacie stolbowskiem, jeszcze raz nastąpiła się dla Finów wielka szansa zdobycia Karelii, została jednak przez ówczesny rząd szwedzko-fiński, który zaangażował się w kierunku południowym, zaprzeczona. W roku 1809 sama Finlandja dostała się pod zabór rosyjski. Etnolodzy fińscy więc twierdzą, że Karelicy są wschodnimi potomkami starożytnej rasy fińsko-ugryjskiej. Nazwiska, struktura społeczna i ich duch wskazują niezbicie, że rasowo są spokrewnieni z Finami. Etnologów poparli fińscy literaci, szczególnie wówczas, kiedy w 1835 roku odkryto w głębiach wioskach karelskich znana epopeja fińską Kalewala. Odkrycie to, które w całym świecie literackim i naukowym wywołało wielkie wrażenie, potwierdziło narodziłą wspólnotę pomiędzy Finami i Kareliczami.

Do argumentów naukowych przyłączyły się argumenty polityczne, które zostały wysunięte za czasów fińskiej niezależności państwowej. Faktów dostarczały wypadki spontanicznych ruchów powstańczych Kareliczów przeciw Sowietaom po rewolucji październikowej oraz bolszewizacja Karelii i półwyspu Kola przez Sowiety. Właśnie metody sowieckie na tych terenach zmuszały Finlandję do zwrócenia się do Ligi Narodów, tak że kwestja karelska jako kwestja fińska dostała się przed wielkie forum międzynarodowe. Finlandji nie uczyniono zadośćuczynienia, jednakże przez swoją akcję wniesienia skargi skierowała ona uwagę szerokiej sfer publicznej opinji światowej na „pewne palce zagadnienie na północy“.

W swej argumentacji fińscy naukowcy oraz politycy powoływali się nieraz na stronę rosyjską. Naukowcy fińscy wskazywali na wyniki badań rosyjskich, potwierdzające tezę Finów o istnieniu rasy fińsko-ugryjskiej. Faktów dostarczały wypadki spontanicznych ruchów powstańczych Kareliczów przeciw Sowietaom po rewolucji październikowej oraz bolszewizacja Karelii i półwyspu Kola przez Sowiety. Właśnie metody sowieckie na tych terenach zmuszały Finlandję do zwrócenia się do Ligi Narodów, tak że kwestja karelska jako kwestja fińska dostała się przed wielkie forum międzynarodowe. Finlandji nie uczyniono zadośćuczynienia, jednakże przez swoją akcję wniesienia skargi skierowała ona uwagę szerokiej sfer publicznej opinji światowej na „pewne palce zagadnienie na północy“.

Jednakże wszelkie wysiłki fińskie propagandowe do wybuchu obecnej wojny odno-

Lebrun zrezygnował ze stanowiska prezydenta Francji.

Sztokholm, 14 października. Lebrun, prezydent państwa francuskiego aż do klęski Francji w lecie 1940 roku — jak donosi londyński korespondent dziennika „Dagens Nyheter“ — w dłuższej rozmowie odbytej z generałem de Gaulle w Paryżu, formalnie zakomunikował utępienie „z urzędu prezydenta państwa francuskiego“.

Lebrun swego czasu wzbierał się oficjalnie złożyć swój urząd.

Dziennikarz szwajcarski o stosunkach w Paryżu.

Berno Szwajcarskie, 14 października. O stosunkach, panujących w Paryżu i w okolicach stolicy francuskiej pod okupacją amerykańską, podaje ciekawe szczegóły jeden ze szwajcarskich dziennikarzy, który onegdaj wrócił z Francji. Pisze on, co następuje:

„Paryż jest całkiem podobny do obleżonego miasta. Każda droga publiczna, prowadząca w kierunku Paryża, jest skrupulatnie odgraniczona, a drogi boczne wiodące do terenów zajętych przez wojska, są obficie zaopatrzone w tablice, zawierające różnego rodzaju rozkazy. Wszędzie widać Jankeśów, pełniących straż z bronią gotową do strzału. Osoby cywilne narodo-

wości francuskiej nie słuchające od razu rozkazów wojskowych, rozstrzelują się na miejscu. W Paryżu prawie że wogóle niema mieszkań. Jedynie skromne przydziały są przewidziane dla niemowląt i chorych. Owoców niema. Mięsa również nigdzie nie widać. Ażeby móc wykupić przyznane na cały miesiąc 90 gramów mięsa, już wczesnym rankiem trzeba ustawić się przed jedną z masarni.

Genewa, 14 października. Szwajcarski tygodnik „Sovir“ ponownie potwierdza niesłyszana ruchliwość, jaką partja komunistyczna rozwija obecnie we Francji.

Wszystcy, którzy powracają z Francji, pisze tygodnik, opowiadają, co tam widzieli. We wszystkich miastach istnieją stale publiczne komunistyczne biura propagandowe i to nie tylko jedno, ale dwa, trzy lub cztery. Każde z tych biur nie jest umieszczone, jak dawniej w jakiejś oficynie lecz w najruchliwszych punktach miasta.

De Gaulle przekwło niezawisłości Syrii.

Saloniki, 14 października. Na marginesie ustąpienia rządu syryjskiego, które nastąpiło we czwartek, podają jeszcze do wiadomo-

ści, że dymisja gabinetu ogłoszona została w związku z sesją parlamentu, w czasie której była mowa o wstępnej konferencji ogólno-arabskiej, jaka odbyła się w Aleksandrii. Ponadto jeszcze rząd dotychczasowy walczył z nowymi trudnościami, powstałymi na skutek stanowiska rządu de Gaulle'a, który w czasie posiedzenia rady ministrów opierał się wyraźnie przeciwko ogłoszeniu niepodległości Syrii.

Włoska rada ministrów.

Medjolan, 14 października. Jak urzędowo komunikują, pod przewodnictwem Mussoliniego odbyło się posiedzenie rady ministrów, w którym wzięli udział wszyscy ministrowie.

Mussolini przedstawił szczegółowo obecną sytuację polityczną i wojskową, poczem minister wojny marszałek Graziani złożył ze swej strony sprawozdanie sytuacji. Rada ministrów przyjęła następnie szereg rozporządzeń, ponadto uchwalono postanowienia wykonawcze do ustawy o socjalizacji z 12 lutego. Dalej Rada ministrów uchwaliła utworzenie trybunału wojskowego w Genui. Prezydentem najwyższego trybunału wojskowego został mianowany generał Alberto.

Zgon b. prezydenta Argentyny.

Lizbona, 14 października. Jak donosi agencja Reutersa z Buenos Aires, b. prezydent Argentyny dr Ramon Castillo zmarł.

siły problematyczne skutki. Owszem robiły one swoje w kraju, ale nie wywołały żadnego odruchu, tak że na zewnątrz świat nie ruszył dla „wschodniej kwestji fińskiej“ ani palcem. Nie pomogły żadne wskazania poparte faktami, że Sowiety na terenach Karelii i półwyspu Kola stworzyły sobie bazy wyjściowe dla zawiadnięcia całą północną częścią kontynentu europejskiego i na swobodne wydotanie się na Atlantyk. Szczególnie wskazywano na niebezpieczną pod tym względem pozycję sowiecką na półwyspie Kola a mianowicie Murmańska. Dla tego też Finlandja uważała, że rozwiązanie kwestji wschodniej nie leży tylko w jej interesie własnym, ale w równiejszym w interesie ogólnoeuropejskim. Wnikając więc w całokształt fińskiej akcji poświęconej sprawie rozwiązania swej kwestji wschodniej należy przyznać, że była ona prowadzona nie tylko gorliwie, ale i bardzo umiejętnie. Kiedy więc nadeszła chwila rozprawy z bolszewizmem, wszystko przemawiało

zatem, że kwestja ta znajdzie swe historyczne rozstrzygnięcie i Finowie zbiorą w końcu owoce po wieloletniej uciążliwej pracy.

Wojna z Sowietaami następcza tej wielkiej szansy. Zdawał sobie z tego sprawie cały naród, szczególnie jego kierownictwo rządowe. Dnia 26 czerwca 1941 roku, to jest kilka dni po rozpoczęciu się wojny, oświadczył prezydent Finlandji Rytti w przemówieniu radiowym, że obecnie dla Finlandji istnieją podstawy na to, iż nareszcie osiągnie gwarancje dla bezpieczeństwa i nie będzie już nigdy od wschodu zaatakowana. Pod koniec tego samego roku, kiedy pewnie już były również i dla Finlandji wspaniałe wyniki kampanji przeciw bolszewikom, prezydent Rytti w przemówieniu z okazji święta narodowego zaakcentował, że rozwiązanie fińskiej kwestji wschodniej będzie wynikiem całej kampanji, gdyż zaznaczył, że Karelia jest hasłem dla całego narodu fińskiego, które toruje drogę do przyszłości. Całkiem wiec wyraźnie ujawnił się

cel fińskiego udziału w tej wojnie. Zdobyta Karelija i półwysp Kola spodziewali się Finowie po tej wojnie, do której — należy to specjalnie podkreślić — zmuszeni zostali przez Sowiety, które ze swej strony bez powodu zaatakowały Finlandję.

Jak wykazuje rzeczywistość, wielkie nadzieje narodu fińskiego na zrealizowanie tego wielkiego historycznego dzieła nie ziściły się. Naród fiński zawrócił w połowie drogi, kiedy zrezygnował z dalszej walki. Fatalnej sytuacji Finlandji nie tak nie odzwierciedla, jak stwierdzenie uczynione w przemówieniu zastępcy premiera Hakkebla, który zachorował w Moskwie, wyłożeniem do narodu fińskiego z okazji wodowania fińsko-sowieckiego układu zawieszona broń oświadczył.

„Karelia jest straconą“. Tym samym zaprzeczona została wielka dziejowa szansa na rozwiązanie odwiecznej fińskiej kwestji wschodniej. Pozatem Finlandja stała się wasalem Rosji.

KRONIKA

Październik
14
SobotaDziś: Kaliksta pap.
Jutro: Teresy i Jadwigi

Dzisiaj obowiązuje zaciemnienie od g. 18.05 do 5.40

Ofiary dla uchodźców
Warszawy.

Kwitujemy odbiór kwoty 5.000 zł. (słownie pięć tysięcy złotych), złożonej przez Sklep Komisowy Firmy Steinauer, Kraków, św. Tomasza 26, wpłaconej dla uchodźców z Warszawy z równoczesnym zaproszeniem dwóch następnych firm do wzięcia udziału w tej akcji.

1) Sklep Komisowy Konkiewicz Ignacy, Kraków, Grodzka 59.
2) Sklep Komisowy Ludwik Synowiec, Kraków, Tomasz 20.

Firma Steinauer, Kraków, Tomasz 26, wpłaciła pozatem gotówką 10.000 złotych wprost do kasy RGO w Krakowie. Wszelkie ofiary dla uchodźców z Warszawy Redakcja „Goniec Krakowski” przyjmuje codziennie w godz. od 8—12 i od 15—16-tej.

Uchodźcy — uwaga!

(si) Przyjeźdźni uchodźcy uzyskać mogą pierwszy posiłek oraz: informacje na Punkcie Dworcowym RGO na dworcu kolejowym w Krakowie, I peron.

Centrala i Kartoteka Poszukiwawcza uchodźców warszawskich znajduje się w RGO, Kraków, ul. Krowoderska 5. Tam należy się zwracać we wszystkich sprawach poszukiwania rodzin lub znajomych z terenu Warszawy.

Informacji dla Warszawiaków udziela placówka RGO w Krakowie, ul. Karmelicka 41.

Artysty i muzycy z Warszawy mogą zgłaszać się w Agencji Artystycznej w Krakowie, ul. Szulskiego 6, m. 3, gdzie poinformują się w sprawie swego ponownego zatrudnienia.

*

Paczki dla ewakuowanych z Warszawy do Rzeszy przyjmuje od społeczeństwa Polski Komitet Opiekunów w Krakowie, ul. Kanonicza 18, w godz. od 10 do 13-tej.

Pakiety dla uchodźców z Warszawy, znajdujących się obecnie na terenie Krakowa, przyjmuje Polski Komitet Opiekunów w Krakowie przy ul. Golebiej 2, oddział Komitetu „Caritas” przy ul. Bożego Ciała 1 oraz wszystkie inne placówki RGO na terenie całego miasta. Składać ołtary w różnych postaciach, a więc odzież, bieliznę, żywność i gotówkę. Nie ociągajmy się! Nadechodzą okres mrozu i zimy. Nie patrzmy na nędzę ludzi pozabawionych domu i całego mieśca! Pospieszmy im z pomocą! Osuszmy ich izy i pocieszymy w bólu!

Rozpoczęcie nauki
w Wyższej Szkole Rolniczej.

(si) Kraków, 14 października. Dyrekcja Państwowej Wyższej Szkoły Rolniczej w Czernichowie, pow. Kraków, podała do wiadomości, iż dnia 1 listopada b. r. podjęta zostanie nauka szkolna.

Zgłoszenia kandydatów do wymienionej uczelni winny wpłynąć do dnia 18 października 1944. Dyrekcja zwróciła uwagę, że ilość miejsc jest ograniczona.

Państwowa Wyższa Szkoła Rolnicza w Czernichowie zawiadomi każdego kandydata pisemnie czy wniosek o przyjęcie został uwzględniony i jednocześnie wezwie do złożenia egzaminu wstępnego.

W sprawie nauki w omawianej uczelni, bliższych informacji udzieli zainteresowanym kandydatom Dyrekcja Szkoły w Czernichowie, gdzie należy się w tych sprawach zwracać.

Nowe Dzienniki Rozporządzeń.

(tp) Ostatnio ukazał się dziennik rozporządzeń dla Generalnego Gubernatorstwa Nr. 36 z dnia 1 sierpnia 1944 r. W dzienniku tym ogłoszono:

Zarządzenie o gospodarce zbożem i paszą w roku gospodarczym 1944/45, oraz zarządzenie o ustaleniu cen za zboże, produkty zbożowe, płody strączkowe, płody olejiste i paszę w roku gospodarczym 1944/45.

Z notatnika wydarzeń.

Kradzież portfela.

(si) Nieznany sprawca skradł na szkodę Kazimierza Gowalkiewicza portfel, w którym znajdowała się Karta rozpoznawcza i inne dokumenty osobiste, jak również różne notatki i pieniądze. Podobna przygoda spotkała Agnieszka Rogoza z Krakowa oraz Bolesława Padechowicza, którym skradziono różne papiery osobiste.

Mężczyzna pod samochodem.

(si) Przechodząc jedną z ulic w Krakowie, dostał się pod samochód Emil Rudowski, doznając ogólnych potłuczeń. Kontuzjonowanemu przyszło z pierwszą pomocą Krakowskie Pogotowie Ratunkowe.

Spadła ze schodów.

(si) Wskutek własnej nieostrożności, ze schodów spadła 42-letnia Janina Kieczynowska, doznając ogólnych potłuczeń. Ofierze wypadku przyszedł z pomocą wezwany lekarz Pogotowia.

Dwie kobiety pod koźmi.

(si) Onegdaj na ul. Starowiśniej w Krakowie dostała się pod konie Felicja Krausiewicz oraz Zofia Pionkowska. Niewinnie doznały ogólnych obrażeń oraz ran głowy. Po udzieleniu pierwszej pomocy przez Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, kontuzjonowane kobiety przewieziono na chirurgię.

Spadł z dachu wagonu kolejowego.

(si) Wracając pociągiem osobowym do Krakowa 36-letni Stanisław Samek ułokował się na dachu jednego z wagonów będąc w stanie nietrzeźwym. Samek zsunął się z dachu, spadając na ziemię obok torów. Na miejsce wypadku wezwane zostało Pogotowie Ratunkowe, które stwierdziło u nieszkodliwego pokłone kości miednicy. W stanie ciężkim ofiarę własnej nieuwagi przewieziono do lecznicy, na oddział chirurgiczny. Wypadek powyższy powinien być przestrożką dla wszystkich innych „amatorów” jazdy na dachu. Pamiętajcie, że każdej chwili grozi poślizgnięcie się, a w dalszych konsekwencjach jeśli nie śmierć, to wieczne kalectwo.

Złodziej na dworcu.

(si) Na szkodę Antoniego Zabieli nieznany sprawca skradł na dworcu kolejowym w Krakowie 600 złotych w gotówce. Wypadek okradzenia miał miejsce w głównym holu, gdzie Zabiela oczekiwał w kolejce na otwarcie kasy.

Wszystkie skrypty i prace nadsyłane do Redakcji muszą być podpisane — Przesyłki anonimowo wędrują do kosza.

„Jadziem Panie Zielonka”.

Na przystani u „panów w melonikach”.



Na przystanku „fiakrów” w oczekiwaniu pasażerów

(si) Kraków, 14 października. Jakiś jegoś siada na wygodnych poduszkach krakowskiej dorożki, woźnica śmiga z bata i koła potoczyły się równo po błyszczącym asfalcie ulicy...

Sylwetka krakowskiego „fiakra” jest bardzo charakterystyczna. Od najdawniejszych czasów jest on niezbędnym „rekwizytem” starego Krakowa. Pamiętają go takiego samego jakim jest dziś, wszyscy starszakiowie o siwych głowach, znają go jako „pana w meloniku”, najmłodszym pociechy. Znajdą go również ci, którzy przywykli jeździć fiakrem na „gape” gdzieś pod buda czy na osi tylnych kół.

Oto przystanek dorożek. Gawiedź fiakierska odpoczywa po jakimś dłuższym kursie. Siedzi sobie czterech takich panów na wyszczelnionych skórą siedzeniach, gdzie zwykle goście siadają. Wyjmują karty i zaczyna się towarzyska gra w „zechyka”. Graja do tego czasu, aż jakiś gość zawoła jednego



Charakterystyczny typ dorożkarza krakowskiego.

z partnerów na „przejażdżkę”. Odchodzi się wówczas od „stolika”, siada na koziół i jada...

— Proszę panów — przerywam im towarzyską zabawę — od jak dawna trzudnia się panowie swym zawodem?

— To zależy — uzyskuje odpowiedź — ja naprzykład 18 lat jeżdżę mym fiakrem. O... były to czasy... panie tego, że tak powiem, były czasy... Odwoziło się parki na Panieńskie Skąły i do Łasku Wolskiego na miłosne „biesiady”. Dorożkarz to swój chłop, nikomu słówka, tajemnicę umiał zachować. Tym bardziej, że i grubsza forsa bywała aplikowana...

— Czy dziś ma pan takie „miłonne” kursy — zagadnałem.

— Dziś to już nie, bo jesień się deszczem rozlała, ale były, były! Jeszcze są facety co się kochają, są i dziewczynki, prima, się wi! Gdy słońce grzało to i wesoło było. I popić czasem na łonie zielonej trawki dali.

Co to za rodzaj dorożek, te kryte „karocce”?

— Nie wiele ich dziś w Krakowie. Dawniej było więcej. Jest to właśnie pozostałość dawnych czasów. Prawdopodobnie przywieźli je z Wiednia jakieś kilkadziesiąt lat temu wstecz. Powiem panu na ucho: facety co się całować lubieli, to tylko „karoca” pannę obwozili. Nie widać, gdyż wewnątrz głębokie...

Po kilku jeszcze słowach rozmowa przechodzi na inne tory.

Okazuje się, że dzisiejszemu wojennemu dorożkarzowi nie grozi jak to było w okresie przedwojennym rywalizacja i konkurencja silnika. Tarcia między szoferami a dorożkarzami przed wojną było bardzo duże, a niejednokrotnie dochodziło do gorzkich awantur. Każdy najmniejszy wypadek uliczny powodował wzajemne skargi i zwalanie winy jeden na drugiego. Nie winien dorożkarz, bo taksówka jechała za szybko — tłumaczył fiakier. Dopiero ekspertyza decydowała o winie.

Fiakier krakowski znany jest ze swego dobrego serca i sentymentu. Ież było wypadków, gdy zaszła potrzeba, odwoził biedaka czy chorowitą staruszkę bezpłatnie do domu. Nie mógł zabierać jej ostatniego złotego, nie mógł patrzeć, jak biedna starowina wleciała się po błotnistej ulicy bez obuwia. Tak, serce dorożkarza krakowskiego jest miękkie, ale zdarzały się wypadki, że i twarde. Jeśli gość był nietrzeźwy obwoziło go się zamiast do domu naokoło Barbakanu przez godzinę, a

licznik tymczasem „ciągnął” kilometry...

Największym chyba sentymentem otacza woźnica swą czkape. Sentymentalność ta zdawałoby się jest przysłowiowa. Dorożkarz otacza swego konia bardzo troskliwą opieką, nie męczy go, nie wali baciorem, a do zarcia owies ma stale przygotowany. Pamięta on o swoim zwierzęciu, które zarabia na jego chleb, a sobie na owies i sieczkę. Dobrze utrzymany koń — to ambicja każdego fiakra!

Charakterystyczną oznaką każdego dorożkarza krakowskiego jest melonik na jego głowie. Historia melonika jest bardzo ciekawa, a wynika z ambicji fiakra, który nie chciał odziać się w „szaty” munduru, który chciało mu narzucić wzorem Warszawy.

Nie zgodził się krakowski fiakier na ubranie granatowej liberji. Mało tego. Chciał on jakimś sposobem zmanifestować swój upór. Zebrali się wszyscy jak jeden mąż, uchwalili między sobą „rezolucję uporu”. Nie będą świecić błyszczącymi guzikami! Jesteśmy cywile i cywilami zostaniemy! Na znak owego protestu rozbiegli się po krakowskich sklepach, wszyscy ilu ich było, zakupili każdy dla siebie, czarne meloniki, jakie różni „radey” i „lepsze sfery” nosiły i od tego czasu paradują w nich do dzisiejszego dnia. Tradycja ta nie zginie, aczkolwiek wielu z nich wylamało się z pod niej. A może to tylko w okresie wojny, kiedy nie zawsze można dostać nowego okrycia głowy? W każdym razie miło jest, gdy patrzy się na przystanek dorożek i na równy rząd czarnych cylinderek.

Słońce jesienne kąpie w swych promieniach krakowskie ulice. Na przystankach lśnią czernią meloniki dorożkarskie, niektóre poszarpane już, niektóre jeszcze w względnie dobrym stanie. Jakiś fiakier spożywa obiad z garnuszków, które mu żona przyniosła. Nie ma on czasu na obiadowanie w domu. Każda chwila jest dla niego dro-



Sączy się jesienny deszcz... Okryta derką szkapu dorożkarska na przystanku. Na zdjęciu wiedeńska „karoca” — ginący rekwizyt krakowskiej ulicy.

ga, gdyż niewiadomo kiedy skinnie jakiś pasażer. Naprzykład w tej chwili: jakiś otyły jegomość, spiesząc się niewymownie, zawołał:

— Dorożka!

Nie mógł fiakier dokończyć obiadu. Świsnął batem i „jazda! Ot, życie krakowskiego dorożkarza.

Kupiectwo krakowskie uchodźcom.

Zakłady handlowe i sklepy przodują w akcji pomocy Warszawianom

(r) Szeroki oddźwięk znalazł w społeczeństwie Krakowa apel Generalnego Gubernatora, wzywający do udzielania uchodźcom warszawskim jak najszerszej pomocy w zakresie wszelkiego rodzaju ofiar oraz datków pieniężnych.

Pierwsze odezwało się kupiectwo. Do redakcji „Gonca Krakowskiego” przybyli właściciele jednego z większych sklepów komisowych, składając pierwszą ofiarę i otwierając fundusz z zaproszeniem do następnych wpłat dwie pokrewne firmy.

Następnego dnia, wkrótce po ukazaniu się gazety, w której zamieszczone było to wezwanie, zawitał drugi gość. Był to jeden z właścicieli wymienionych firm. Wiedziony szlachetną ambicją, podwoił on wysokość wpłaty swego poprzednika, tak że na koncie ofiar znalazło się w ciągu dwóch dni 15.000 zł. Z kolei zostały zaproszone do uczestniczenia w łańcuchowej akcji ofiar dwie dalsze placówki handlowe z tej samej branży.

Rozpoczęła się zatem szeroko zakrojona zbiórka, którą prowadzi kupiectwo krakowskie. Należy oczekiwać dwojnych rezultatów.

Niewątpliwie tak, jak pierwsi ofiarodawcy z dnia przedwczorajszego i wczorajszego, dziś znowu zjawia się w sekretariacie redakcji następni, aby przynieść swą ofiarę pomocą najbardziej potrzebującym i także zachęcić innych, aby stanęli obok nich w szeregu.

Tworzy się łańcuch. Ogniwa splatają się w ciąg ofiarności, która stanie przeciw nędzy i nadchodzącemu chładowi zimowych miesięcy. Zniknie obawa z serc tysięcy uchodźców. Z dnia na dzień będzie mnożył się kapitał RGO, wzmacniając akcję niesienia pomocy w zakresie świadczeń.

Wyrażamy głęboką nadzieję, że nie tylko kupiectwo odpowie na apel, w jego ślad pójdą i inne zawody; wszyscy według swych możliwości, aby podać chętnie ramię tym, którzy tak bardzo go potrzebują.

Zawsze gościnny i zawsze ofiarny Kraków nie zawiedzie.

Do kas, do punktów zbiórki płyną ofiary w postaci pieniędzy, żywności, odzieży, a nawet zabawek dla dzieci. Z jaką wdzięcznością witają te objawy ci, którzy zapomnieli, co to radość!

Nowości wydawnicze.

Czasopismo „Signal”
w języku polskim.

(si) Kraków, 10 października. W Krakowie ukazał się w sprzedaży piętnasty numer czasopisma „Signal”, wydanego obecnie również w języku polskim. Pismo to, zupełnie nowoczesne, barwne i ciekawie wydawane tak pod względem wykonania technicznego i graficznego, jak również pod względem treści przynosi szereg informacji politycznych, naukowych i gospodarczych, a między innymi artykuł p. t. „Pod stalowym kobiercem”, „Nowy obraz świata — przyszłość Europy”, „Na tropie lotu ptaków”, „Nowe związki z kosmosem”, „Trzy razy żelazo w ludzkim ciele” itd.

Opracowanie „Signalu”, jak również jego forma zewnętrzna przedstawia się bardzo interesująco. Kilkanaście ilustracji, barwne tablice i wykresy wpływają na efektywną całość numeru.

Jak stwierdzają, czasopismo „Signal” wychodzące 2 razy w ciągu miesiąca przynosić będzie Czytelnikowi jako nowoczesne i dobrze poinformowane pismo ilustrowane, przegląd wszelkich wydarzeń politycznych i wojennych, informacje i artykuły z dziedziny sztuki, kultury, handlu i techniki oraz szereg innych ciekawych artykułów z innych dziedzin.

Wielka ilość ilustracji daje doskonały przegląd ostatnich wydarzeń. Cena sprzedaży „Signalu” wynosi 1 złoty.

Kącik szachowy.

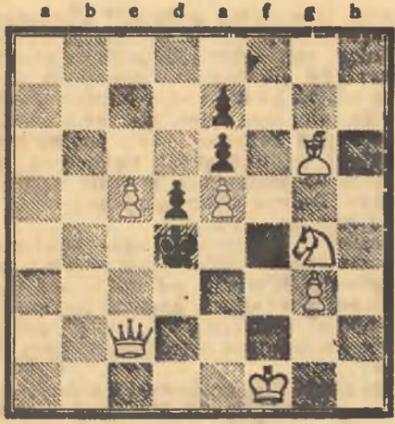
NR. 42 (103).

(Dr. K.) Kraków, 14 października.

Zadanie Nr. 285.

Karl Patzer (Wöllersdorf).

Czarne: Kd4; piony: c6, d5, e6, e7 (5).

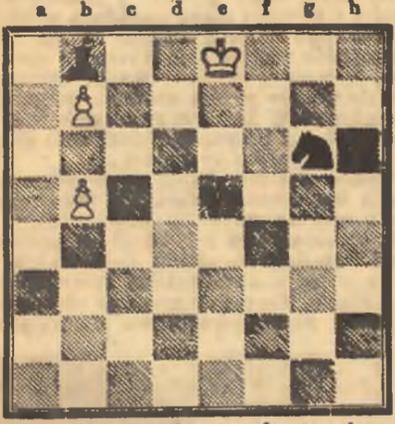


Białe: Kf1, Hc2, Sg4, Gg6; piony c5, e5 (6).
Białe zaczynają i mający w 3 ruchu.
P.V. Czytelników prosimy o zastanowienie się, czy pion e7 powyższym zadaniu jest potrzebny i dlaczego?

KOŃCÓWKA NR. 286.

R. Retl (Magyar Sakkvilág 1928).

Czarne: Ke5, Sg6, Gb3.



Czarne: Ke5, Sg6, Gb3.

Białe zaczynają i osiągną nierozegraną. Dzisiejsza końcówka należy do trudniejszych. Pierwsze próby pokażą czytelnikowi, że z chwilą dostania się skoczka na pole b6 wygrywa Czarne. Wiemy więc, czemu zapobiegać.

PARTYA NR. 287.

Konsultacyjna grana w Berlinie 4 grudnia 1932

Białe: Bogoljubow—Sämisch	Czarne: Reilstab—Richter
1. d2—d4 Sg8—f6	22. Wc1—d1 h7—h6
2. c2—c4 e7—e6	23. Sg5—f3 Sf6—e4 9)
3. Sb1—c3 d7—d5	24. Sf3—d2 Sc4—f6 10)
4. Gc1—g5 Gf8—e7	25. Gc4—b3 11) Wf8—d8
5. e2—e3 0—0	26. Sd2—c4 Wd8×d1+
6. Sg1—f3 b7—b6	27. He2×d1 Sd4—d5 12)
7. Wa1—c1 Oc8—b7	28. Hd1—d2 13) He7—e4
8. Gf1—d3 14) d5×c4	29. f2—f3 He4—b1+
9. Gd3×c4 Sd8—d7	30. Kf1—f2 Hb1—f5
10. 0—0 c7—c5	31. Kf2—e2 g7—g5 14)
11. Hd1—c2 a7—a6	32. Hd2—d3 Hf5—e6
12. a2—a4 15) Sf6—d5	33. Ke2—d1 g5—g4
13. Gf5×e7 Hd8×e7	34. e3—e4 Sd5—f4
14. Wf1—d1 Sd5—b4 16)	35. Hd3—d3 He6—d7 17)
15. d4—d5! e6×d5 4)	36. Sc4—d6! Sf4×g2
16. Sc3×d5 Gb7×d5 5)	37. e4—e5 e5—c4!
17. Gc4×d5 Wa8—d8	38. Gb3—c2 Sf6—d5!
18. Gd5—c4 a6—a5 6)	39. Hd2×b1 Sd5—e3+
19. Wd1—d2 Sd7—f6 7)	40. Kd1—c1 Sc3×c2
20. Wd2×d8 Wf8×d8	41. Sd8—e4!
21. Sf3—g5 Wd8—f8 8)	Czarne poddały.

Uwagi według Dr. Schachbl.:
 4) Gdyby Teraz 0. c×d5, to oczywiście nastąpiło B... S×d5 by otworzył gołcowi b7 diagonalę.
 5) Białe nie chcą pozwolić na zagranie b6—b5 i usunięcie w ten sposób stabilności na a6.
 6) Zapobiega groźbom 15. 0×d5, e×d5. 16. d×c5, dopuszczając jednak Białe do przelomu w centrum.
 7) W wypadku 15... e6—e5? 16. e4—e5 byłoby Gb7 i Gb4 nieruchomiony. Gdyby zaś później po odpowiednim przygotowaniu 17—15, to e4×f5 i Białe zyskują dla skoczka ważne pole e4.
 8) Czarne unikają podwójnej wymiany 16... S×d5. 17. S×d5, G×d5. 18. W×d5 z powodu dalszego 18... Sf6. 19. We5 i a4—a5 (rozbić pozycję pionów).
 9) Ruch ten pozbawia wartości przewagę pionów na skrzydle hetmańskim, tak, że Czarne nie mogą nie właściwego przeciwstawić białemu pionowi w centrum. Cośkolwiek się 18... Sd8 było już mniejszym złem.
 10) Najlepiej. Podwołanie wież 20. Wc1 odpowiada Czarne przez 20... Se4.
 11) Wieża musi z powrotem na f8 i Białe odzyskują w ten sposób nie tylko stracone dzięki wymianie wież tempo, lecz także utrzymują przewagę w strategicznej walce o linie d. Nie można brać 21... Sbd5 z powodu e3—e4, a po 21... Sfd5. 22. Hh5 h6. 23. Hf7+i Hf7. 24. Sf7 Kf7. 25. e4 i e×d5 miałyby Czarne trudności w odzyskaniu pionka.
 12) Nie dajmy na to. 23... Wd8 z powodu 24. Wd8+i Hd8. 25. Se5.
 13) Gdyby Czarne przeczyły, jak naciągłymi będzie dla nich później biały skoczek, to z pewnością zagrałyby 24... S×d2. 22. Hd2 Sc6 (23. Hd6? Wd8!) ewentualnie 23. W×d2 Wd8.
 14) By ważne pole c4 otworzyć dla skoczka.
 15) Nie chodzi tylko o obronę pola b6, lecz także, by nie dopuścić do Hd6 i Sd6.
 16) Jeśli 28. S×a5, to Czarne grają 28... S×e3.
 17) Próba, by dojść do jakiejś aktywnej gry.
 18) Wygląda dobrze, ale następujący ruch Białych obala tę postać.

Rozwiązanie zadania Nr. 281.

1. Wg4. 1×g4. 2. c4! (idea), jeśli 1... Kd5, to 2. Sc3+.

Rozwiązanie końcówki Nr. 282.

1. Gd4 Hc1+	4. Se8+ i wygrywa
2. Ke2 Hc7 (broni matu a) b)	3. Gc3+ Kc7
2... Hf4	5. Gg6 h4
3. Gc3 Kc5	6. Sc4 h3
4. Gf4+ K×f4	7. Kf2 i wygrywa
2... Kc5	5. Gd5 h2
3. Gc3+ Hc3+	6. Gc4 h3
4. Ke3 h4	7. Sc4 i wygrywa

Skrypty nadesłane do Redakcji winny być pisane jednostronnie, czysto i czytelnie.



Od daguerrotypji do fotografii małoobrazkowej



105 lat temu — dnia 7 stycznia 1839 roku w Paryskiej Akademii Nauk przedstawiono jeden z najbardziej epokowych wynalazków technicznych. — Wynalazkiem tym była fotografia, a jej twórcami byli dwaj Francuzi: Daguerre i Nicéphore Niépce. — Właściwie była to dopiero możliwość otrzymania obrazka na specjalnie uczulonej płycie srebrnej. W każdym jednak razie zagadnienie fotografii jako takiej zostało przez ten wynalazek do pewnego stopnia rozwiązane. Podobnymi drogami jak Daguerre i Niépce — postępował także uczonej angielski Talbot. Uzyskał on jednak inny efekt, otrzymując na wynalezionym przez siebie materiale negatyw, z którego dopiero później sporządzał, do dzisiaj zresztą istniejącym sposobem, obrazy pozytywne. Zarówno jednak daguerrotypia jak i talboty — jak wówczas nazywano te sposoby otrzymywania zdjęć, były bardzo niedoskonałymi. Przeciętny czas naswietlania danego obrazu wynosił wtedy około... 5—10 minut! Co zatem idzie, w grę wchodziły jedynie zdjęcia osób nieruchomych i szlacznie upozowanych — albo też zdjęcia przedmiotów martwych. Pomimo to jednak wynalazek talboty inaczej też zwany kalotypia — zyskał sobie kilku gorących zwolenników. Z pośród nich na czoło wybiła się postać Oktawiusza Hilla, nazwanego „ojcem fotografii artystycznej”. Hill był malarzem, artystą obdarzonym talentem i posiadającym pewne wykształcenie w dziedzinie sztuki. Zdjęcia dokonywane wówczas przez niego pozostały po dziś dzień niedoścignionym wzorem fotografii portretowej. Patrzac na nie, trudno sobie wyobrazić, iż dokonywane one były za pomocą nader prymitywnej kamery, którą skonstruował sobie sam Hill. Z chwila gdy powstał tak zwany mokry



Nowoczesne aparaty typu Leica czy Contax, lustrzaki, aparaty rolkowe — to dzisiejszy sprzęt fotografa-amatora.



Architektura, zdjęcia nocne, sport, teatr, zdjęcia na strojowe — oto kilka zaledwie dziedzin fotografii nowoczesnej.

kalodionowy proces fotograficzny, a było to w siódmym dziesiątku lat ubiegłego stulecia — istniało już wiele zakładów fotograficznych zawodowej. Wyżej wspomniany proces był wielkim ułatwieniem fotografii; przy jego pomocy otrzymywano ostre przejrzyste negatywy, dające odbitki o poprawnym wyglądzie. Mimo wszystko fotografia ówczesna zamknięta była jeszcze ciągle w ciasnych ścianach atelier fotografa-zawodowca. Składały się na to dwie ważne przyczyny. Pierwszą była wspomniana już nader niska czułość materiału negatywowego, a co za tym idzie zbyt długi czas naswietlania, drugim zaś powodem była niska siła świetlna ówczesnych obiektywów. Wprawdzie już w r. 1840 wiedeński optyk Voigtlander zbudował razem z profesorem Petzvaliem pierwszą metalową kamerę fotograficzną, zaopatrzoną w obiektyw o sile światła 3.7; na owe czasy był to sukces niesłychany. Jeśli mowa o historii fotografii nie można zapominać o nazwisku młodego Amerykanina, Jerzego Eastmana, późniejszego założyciela fabryki aparatów fotograficznych Kodak. Jak Hilla uważać możemy za ojca fotografii portretowej, tak Eastman, dzięki swym niestrudżonym wysiłkom — stał się twórcą fotografii plenerowej. Ile trudu i mozołu wymagała ona, niech świadczy o tym fakt, że Eastman wybierając się na zdjęcia na wolnym powietrzu, musiał zabierać ze sobą nie tylko ciężką kamerę i również ciężki statyw, ale i przenośny nianio-ciemnie, cały szereg flaszek ze spirytusem, kalodionem, wodą destylowaną, eterem, prócz tego wianienki, ramki i całą masę innych niezbędnych przedmiotów. Sam proces fotografii też nie był łatwy. Potrzeba było dokładnie oczyścić ciężkie szkło lu-

strzane, uczulić je kalodionem, założyć je szersze wilgotne do kasoty — i natychmiast dokonywać zdjęć. Bezpośrednio zaś po zdjęciu „klisza” musiała być natychmiast wywołwana, utrwalona i oplukana. To też kiedy w roku 1879 Maddox zastąpił do fotografii suchą płytę bromo-srebrną, wynalazek ten znalazł gorące poparcie u rozumiejącego jego wartość Eastmana. Do spółki ze swym kolegą bankowym Strogiem, założył Eastman fabrykę tych płyt, które wówczas wprowadziły rewolucję w technice fotografii. Sucha płyta bromo-srebrna nie zadowolila jednak Eastmana. W niedługim już czasie stworzył on cienką i elastyczną błonkę celuloidową, która pocieta w paski i powleczona z jednej strony warstwą chemiczną uczuloną na działanie światła, była prototypem dzisiejszej tak popularnej rolki filmowej.

A dzisiaj... Dzisiaj o każdej porze roku i dnia, w każdej sytuacji, przy każdym zdarzeniu, zauważyć możemy w rękach nie tylko foto-reporterów, ale i wśród całej reszty foto-amatorów małe, zgrabne i niezwykle łatwe w obsłudze aparaty fotograficzne. Nie mówiąc już o Leicach i Contaxach, zaopatrzonych w obiektyw o sile świetlnej 1.5 i w migawki szczelinowo, umożliwiające naswietlanie w czasie od kilku sekund do 1/1250 sekundy — można już za niewielką stosunkowo cenę posiadać aparaty doskonale wyposażone i umożliwiające zdjęcia w każdych niemal warunkach. Fotografia ślala się jednak nie tylko przyjemnym „sportem” czy rozrywką. Mikrofotografia, fotografia laboratoryjna czy techniczna i wreszcie fotografowanie przy pomocy promieni Roentgena — są w dobie obecnej oibryzmiem atutami nauki i wiedzy. Błyskają w świetle słońca czy reflektorów obiektywy foto-aparatów, przy każdej okazji słychać szelek Computurów i migawek szczelinowych, ale napewno niejednen z dokonujących zdjęć nie pamięta, albo i nie wie nawet o tym, jaka to „przemysłowość” było fotografowanie przed 100 laty... — młt —

Nad Wisłą...

Płynię wolno — spokojnie tocząc swe wody szerokie... Wisła — wspaniała królowa rzek. Niby kochanka najczulsza oplata ramionami swymi Kraków — strojąc go swym urokiem i czarem. Wieknie zmienna, codzień inna, kusząca głębią i odmętami — to czarna, ponura w momentach burz, to znów świetlista, promienna w chwilach ciszy, rwaca w szaleńcozrem pedzie na wiosnę — lub skrzaca się iskrami lodowych tafli zimą. I przegląda się od prawików w jej zwierciadle starożytni Kraków, dumając nad przeszłymi echami minionych stuleci. Spogląda swymi wierzycami strzelistymi w tonie jej Skądla biała, snując jakoweś bańskie przesłizanie... A ona płynie dalej i dalej wciąż i ustawicznie zmienna, tajemnicza, dziwna, a jednak ta sama... Zaś nad nurtami jej z monotonnym toczącym się szumem wre ciekawe, niezwykle życie... Oto tam w zaroślach po pod Bielańską Górą stercza nabo bocian-filozofy, myśliciele nieodgadnieni — wedkarze, z wbitemi w odmet oczyma, przesywający go do dna, do głębi — ciągle czekający na nieuchwytna rybe, na złude srebrnoluska. — Tkwią tak godzinami, układając w swych mózgach całe systemy im tylko wiadomych spraw — milczący, zagadkowi... A po długich ich cieniach przewalają się fale rzeki, pedząc gdzieś w przestwór, w bezmiar, w niewiadome nikomu światy... Ciszca... Tylko plusk wód rytmiczny znaczy mijające byty... Jodynie w liljowej mgle rysujące się wieże klasztoru Bielańskiego wioda między sobą tajemne rozkowny.

Jest lato — — — Upalne promienie słońca wiją misterne wianki z blasków i wody — nadwiślańska plaża mieni się kwiatami kostiumów i bronzem opalonych ciał. Wesoło — radośnie — świetlanie!!! Dźwięcza melodie piosenek — szczesny, ożywczy wiew buńczucznoego, młodzieńczego życia unosi się nad wszystkim. A brylantowe, roztańczone chochliki fal — prnia ostrza smukłych kajaków. — Raz-dwa; raz-dwa — spietę muskuły ramion i nóg pulsują wzmrożonym rytmem. Rasowa, wyseigowa „trójka” gra urodą świetnie wywiczonych ciał. Raz-dwa, raz-dwa — naprężone do bezgranic mięśnie lśnią oliwkową barwą — złote strzałki stoperów chwytają zachłannie czas... Smignęły niezem jasne zwidy, aż roztopiła ich słoneczny refleks wody. Lecz Wisła spokojna, skrzaca metalicznie — szumi dalej. Obojetna na ludzkie wyczyny — nieczuła na niedole i trudy szepcze tajemnie ciągle — senna... — Hee! — hoop! hee! — hopp! Odgłos niesie się po wodzie daleko, daleko — hen tam, gdzie niebios błękity stapiają się z lazurami rozlewisk — rozbrzmiewa, nuta pracy... To flisacy kontynuują swoje pracowite dzieło... „Krótki, urwany ryk syreny oznajmia przybycie statku. Gra skocznie muzyka, wonieja narecza kwiatów, śmieja się opalone twarze — piękna wycieczka skończona... Dobiliśmy brzegu... Lecz naladowane czarnym węglem galary płyna dalej bezzeszestnie, ciężko po środku rzeki — niosa gdzieś w krain odległych drogocenne skarby, kryjące w sobie ogień... I leca śpiewy i melodie po wiecejście szemrzącej wiślanej fali — zlewając się w symfonie jakieś przedziwne, pracy i weso-

la, smutku i radości — splotów przeróżnych zjawisk i elementów — życia... Zapada zmrok — — — Gdzie od Zamku nadlatuje Noc — pani o zwałowalanej czernia twarzy, o djamentowych oczach z gwiazd... Nadeszła jesień... Z nad wód Wisły wschodzą mgliste opary — rozwekają białawymi zjawami po polach i łąkach, wsiakają w piaszczyste rozłogi, wpełzają w tunele przybrzeżnych ulic, zimny, jesienny wiatr pohukuje wśród baszt zamkowych przeciągła, wyjaca melodia... Niebieski krag miesiąca szychuje po mlecznej wodzie niby srebrzysty korab wieku. Flisacy gotuj wieczere... Dym z fajek błękitny na ścianach ich domów-lódek kreśli zawile wstęgi — starzy zaczynają snuć baśnie. — — — jak to syrena zielona, małżonka weża morskiego zjawiała im się niekiedy — a zgroza wówczas i nieszczęścia na nich zaraz spadały. Marza się młodzieńcom szmaragdowe wodnicy oczy i skarby beczennych klejnotów i złota, ukryte w jej pafacu. Teskne z piersi wyrwają się pieśni i leca w bezdnie mgieł, wywołując zwidy dziwaczne. Sennie trzaskają iskry ognisk. Złota szminka barwia pomarszczone twarze flisaków. Sycze woda w saganach — ciesz się wiewa zewszad... Chłód... Jedynie tam nad pluszczącą rzeka mienia się lodowym seledynem księżycowe oczy wodnie lub skrza rubinowemi blaskami — żrenice weżów — ale pałace ich dziwnie są niedostępne, dziwnie nieuchwytnie i już właściwie nie wiadomo czy to ogień tak błyszczący, czy nurty Wisły belkoca, czy wiehr gdzieś śpiewa na szczytach zamkowych baszt... — młt —

Obwieszczenia urzędowe

Zarządzenie Nr. 2.

Urzędu Gospodarowania Olejem Mineralnym w Generalnym Gubernatorstwie w sprawie ujęcia i zajęcia płynnych materiałów pednych.

Z dnia 7 października 1944 r.

Na podstawie § 2 rozporządzenia o założeniu Urzędu Gospodarowania Olejem Mineralnym w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 14 lipca 1943 r. (Dz. Rozp. GG. str. 379) i § 1 ust. 3 rozporządzenia w sprawie gospodarowania towarami w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 2 marca 1944 r. (Dz. Rozp. GG. str. 103)

zgodziła się Wydział Gospodarki, zarządzać, co następuje: 1. Zajęcie się wszelkie płynne materiały pedne, mianowicie materiał pedny do motorów spalinowych (benzyna do motorów), materiał pedny do motorów Diesla i materiał pedny do traktorów (ropa do motorów). Wyjątek stanowią jedynie te ilości, które zostały prawidłowo przydzielone konsumentom na miesiąc październik 1944 r.

2. Kto posiada lub dlerzy zajęte według p. 1. płynne materiały pedne, obowiązany jest zgłosić je niezwłocznie najpóźniej jednak do dnia 20 października 1944 r. według następującego wzoru:

- 1. Posiadam następujące ilości zajętych płynnych materiałów pednych: a) Litr. materiału pednego do motorów spalinowych, b) Litr. materiału pednego do motorów Diesla, c) Litr. materiału pednego do traktorów. II. We wrześniu 1944 r. otrzymałem od następujących placówek:

- ogółem następujące przydziały: a) Litr. materiału pednego do motorów spalinowych, b) Litr. materiału pednego do motorów Diesla, c) Litr. materiału pednego do traktorów.

W wypadkach gdy władze lub duże przedsiębiorstwa posiadają podlegające im placówki lub innego rodzaju biura zakładowe lub poza zakładem z własnym prawem rozporządzania znajdującymi się także materiałami pednymi, zgłoszenia winni dokonać kierownicy tychże placówek zgłoszenia należy kierować i to również w wypadkach, kiedy konsumenci otrzymali przydziały od innych placówek — do starosty powiatowego-miejskiego (urząd gospodarki, w którego okręgu znajduje się materiał pedny).

Zabronione jest zabieranie, wzgl. przewożenie do Rzeszy wszelkich wyżej wymienionych płynnych materiałów pednych ponad pojemność wbudowanych do pojazdów tanków. Ilości przewożone już do Rzeszy należy również zgłosić właściwemu starostwie (Landrat) — nadburmistrzowi (urząd gospodarki) w Rzeszy do dnia 20 października 1944 r.

W związku z tym zwraca się specjalną uwagę na obwieszczenie w sprawie ujęcia i zajęcia płynnych materiałów pednych z dnia 9 września 1944 r. Komisarz Generalny Pełnomocnika Rzeszy dla Spraw Olejów Mineralnych.

3. Kto naraził się na karę przez nabycie, przemyślenie lub zatrzymanie materiałów pednych nie będzie ścigany karnie, jeżeli stosując się do niniejszego zarządzenia zgłosi swoje zapasy we właściwym czasie i wyczerpująco.

4. Kto umyślnie lub z niedbalstwą wykracza przeciwko niniejszemu zarządzeniu podlega karze albo według rozporządzenia o Gospodarowaniu Towarami w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 2 marca 1944 r. (Dz. Rozp. GG. str. 103) albo według rozporządzenia Fuhrera o ochronie gospodarki zbrojeniowej z dnia 21 marca 1942 r. (Dz. U. Rzeszy Niem. I str. 165 — Dz. Rozp. GG. str. 250).

5. Postanowienia niniejsze nie dotyczą: a) Kolei Wschodniej i Niemieckiej Poczty Wschodu, do których odnosi się specjalne umowienie, b) Policji, OT i NSDAP, które obowiązują instrukcje własnych specjalnych placówek kontyngentowych, c) Sił Zbrojnych i Waften SS, d) firm „Karpaten Oil A. G.” jak również składów i stacji benzynowych dla odsprzedaży Monopolowej Spółki Akcyjnej sprzedaży oleju mineralnego.

Krakau, dnia 7 października 1944 r.

Kierownik Urzędu Gospodarowania Olejem Mineralnym Munnert

Publiczne upomnienie

Na podstawie rozporządzenia w sprawie publicznego upomnienia o zapłatę kwot podatkowych z dnia 9 sierpnia 1943 (Dz. R. GG. str. 467) przypominamy o zapłacie poniżej wymienionych podatków: Platnymi są: 15 października 1944: podatek dochodowy od uposażeń za miesiąc września 1944.

15 października 1944: zaliczka na podatek obrotowy za miesiąc września 1944, 15 października 1944: zaliczka na podatek obrotowy za trzeci kwartał 1944, 15 października 1944: druga rata podatku gruntowego i dodatku wojennego do podatku gruntowego za rok 1944.

Z upływem dnia płatności ma zastosowanie dodatek za zwłokę od 2% do 10%. Publiczne upomnienie obejmuje także podatki, których zapłaty zażądano poszczególnymi nakazami płatniczymi, a które staną się płatne w miesiącu październiku 1944.

Płaconna indywidualne upomnienia nie będą wysyłane. Wymienione w niniejszym upomnieniu podatki łącznie ze wszystkimi dodatkami i kosztami upomnienia zostaną ściągnięte przymusowo na koszt dłużnika egzekucyjnego, o ile nie zostaną uiszczone najpóźniej do dnia 29 października 1944, a odnośnie podatków, których termin płatności jeszcze nie zapadł — w przeciągu 14 dni od terminu płatności. Zwłoki płatnicy, będący w zwłozie z płatnością podatków, mogą oprócz tego narazić się na dotkliwe kary za zwłokę. Kto płaci podatki bezgotówkowo przez przekaz bankowy, unika niepotrzebnego czekania przy oknie kasowym.

Krakau, 15 października 1944.

Der Stadthauptmann der Stadt Krakau, Finanzinspektor Krakau Stadt. Der Kreisshauptmann in Krakau, Finanzinspektor Krakau Land. Der Kreisshauptmann in Jasło, Finanzinspektor. Der Kreisshauptmann in Tarnow, Finanzinspektor.

Obwieszczenia różne

OGŁOSZENIE

Upraszają się współpracownicy Firmy „Mougral”, Warszawa, o zgłaszanie się od 15X pod adresem „Zement-Ost”, Kraków, Starowińska 28, celem otrzymania zamówień i dalsze informacje Zarząd.

Nauka w Państwowej Wyższej Szkole Rolniczej w Czernichowie, pow. Krakau-Land, podjęta zostanie pierwszego listopada 1944 r. Zgłoszenia winny wpływać do 18-go października 1944. Ilość miejsc ograniczona. Dyrekcja Szkoły zawiadomil pisemnie, czy wniosek o przyjęcie został uwzględniony i jednocześnie wezwie do złożenia egzaminu wstępnego. Zaznacza się, że przenocowanie Rodziców w szkole jest obecnie niemożliwym.

Państwowa Wyższa Szkoła Rolnicza w Czernichowie

Wózek głęboki, piękny fason, sprzedam. Kraków, Lelewela 14, m. 2. Wózek auto dla bliźniaków, sprzedam. Kraków, Lelewela 14, m. 2. Komplet damski ciepły, rajstuki dziecięce wełniane, obrus llniany 6 osób, nakrycie stołowe 6 osób, serwis do czarnej i na owoc „Gishe”, tani sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5. II. p. Maszynę płaską do cholewki, z rollupem, sprzedam. Kraków, Szlak 31, m. 7 (oficyna). 600 Fortepian „Besendorfer”, krótki, pancerny, najnowszy model, piękny ton, dla znawcy sprzedam. Kraków, Szlak Nr 31, m. 4a. 601 Maszynę rymską płaską, bardzo dobra, sprzedam tani. Kraków, Krowoderska 62, m. 6. 602 Wózek dziecięcy głęboki „Kon-Kon”, kromowy, w pierwszorzędny stan — sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5. II. p. Futra sealskino. Petołowa, modne, wolne, ląpki breitschwanzowe, piękne, duże, spód piżmaki, wydra, sprzedam. Kraków-Podgórze, Helmańska 6, m. 2, pierwszy przystanek za mostem. 1618 Futro piękne ląpki perskie, oraz tulo perskie, modne, wełne, z ciałych skór — sprzedam. Kraków, Michałowskiego 27. Futro perskie, damskie, w b. dobrym stanie, okazynie sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 17, oficyna, Oramus. 7844 Aparat fotograficzny Voigtländer „Super”. Światło 1:3,5, oraz małaobrazkowy okazynie sprzedam. Kraków, ul. Krzywa 5, m. 9, od 18—20. 7509 Patefon elektryczny ze zmieniaczem na 12 płyt — wzmocnieniem, w pięknej szafie — sprzedam. Kraków, ul. Krzywa 5, m. 3. 7844 Futro żeńskie, cielaki, modny krój, piękna dora, oraz sealskino ze szmygłową, jasne, sprzedam. Kraków, ul. Przemyska 4, m. 1. 1533 Szpinalna ciemna bez łóżka, serwantka, maszyną do pisania, duża biurka biurko we jasne, tani do sprzedania. Kraków, ul. Dietla 19, m. 2. 9116 Fortepian wiedeński „Wiertha”, krzyżowy, pancerny, sprzedam. Kraków, ul. Berka Joselewicza 9, m. 5. 9392 Maszynę do pisania, Bezen’a, sprzedam tani. Kraków, Staszica 9. 9730 Fortepian wiedeński krótki różne nuty, gabinet męski i inne meble okazynie do nabycia. Kraków, Staszica 9. 9730 Sprzedam okazynie jesionkę, futerko i kubraczek na chlopa lat 12—14, oraz białą kapt. Wiadomość: Kraków, ul. Złobocia 19/11, 8252

Wózek 50 kg — celofan cienki, szerokość 45 cm w rolach — jak długo zapas starczy, Ziembicka, Kraków, Plac Mędrzakowski 2. 272 Palto, czarny velour, najlepszy gatunek, okazynie sprzedam. Kraków, Krzywa 5, m. 9, od 18—20. 7570 Koiory puchowe do sprzedania. Kraków, ul. Bonarska 6, m. 4. 7580 Koidra, jedwab i czysta wełna, do sprzedania. Kraków, ul. Warszawska 16, m. 2, od godz. 1—5, popoł. 7583 Patefon elektryczny z szafirem i wzmacniaczem, oryginalny „Telefunken” — sprzedam. Kraków, ul. Krzemionki 22/3. Wełony, suknie, wyprawy słubne, oraz inne dodatki. Kraków, Starowińska 37. Wózek dziecięcy, głęboki, w dobrym stanie do sprzedania. Kraków, Reichstrasse 90, m. 1. 8214 Rowery męski do sprzedania. Kraków, ul. Kanoniczna 24, w podwórzu. 7698 Umywalnice zbiorowe, baseny ze szlucznego kamienia, koloru czerwonego granitu, osiem kurek z przynależnościami, gotowe do montażu, dostarcza Walter Maresch VDI (10) Witterberg-Lutherstadt, Paul Gerhardt — Str. 2. Harmonja włoska, „Paolo Soprani”, 120 basów, 4 chórowa, z rejestrem, okazynie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Kollataja 14, m. 9. 1609 Tekarnia mała, 50 cm długa, wraz z motorem 3/4 konia, z cyrkułarką i szmirgłową zmontowane razem na chłodzie, w b. dobrym stanie, okazynie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Kollataja 14, m. 9. 1610 Maszynę do szycia, tani sprzedam. Kraków, ul. Długa 43, m. 4. 1529 Pianino w bardzo dobrym stanie marki Scholtze, sprzedam. Kraków, ul. Król. Jadwigi 105, m. 3, do 10-tej rano. Maszynę leworamienną do cholewek drugą ewidencję i arkę — sprzedam. Kraków, ul. Szlak 24, m. 10. 1533 Futra perskie, luźne, okazynie sprzedam. Kraków, Zielona 10, m. 1. 1209 Patefon elektryczny, walizkowy z wbudowanym wzmacniaczem, okazynie sprzedam. Kraków, Orzeszkowej 9, m. 16, od godz. 15—18. 586 Aparat fotograficzny „Agra-Karal”, małaobrazkowy, okazynie sprzedam. Kraków, „Hotel Dworzecowy”, Lubcz 3, portier, od godz. 15—17. 587 Zastawę srebrną na 12 osób, podłoga, gładka, pierwszorzędnej roboty, w budowie, w pierwszorzędny stan, niezmiernie piękny, sprzedam. Kraków, Siemiradzkiego 17, m. 1. 589 Dywan żwiciaki, piękny wzór, sprzedam. Kraków, Żybkowicza 18, m. 1, 1105

Wózek głęboki, piękny fason, sprzedam. Kraków, Lelewela 14, m. 2. Wózek auto dla bliźniaków, sprzedam. Kraków, Lelewela 14, m. 2. Komplet damski ciepły, rajstuki dziecięce wełniane, obrus llniany 6 osób, nakrycie stołowe 6 osób, serwis do czarnej i na owoc „Gishe”, tani sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5. II. p. Maszynę płaską do cholewki, z rollupem, sprzedam. Kraków, Szlak 31, m. 7 (oficyna). 600 Fortepian „Besendorfer”, krótki, pancerny, najnowszy model, piękny ton, dla znawcy sprzedam. Kraków, Szlak Nr 31, m. 4a. 601 Maszynę rymską płaską, bardzo dobra, sprzedam tani. Kraków, Krowoderska 62, m. 6. 602 Wózek dziecięcy głęboki „Kon-Kon”, kromowy, w pierwszorzędny stan — sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5. II. p. Futra sealskino. Petołowa, modne, wolne, ląpki breitschwanzowe, piękne, duże, spód piżmaki, wydra, sprzedam. Kraków-Podgórze, Helmańska 6, m. 2, pierwszy przystanek za mostem. 1618 Futro piękne ląpki perskie, oraz tulo perskie, modne, wełne, z ciałych skór — sprzedam. Kraków, Michałowskiego 27. Futro perskie, damskie, w b. dobrym stanie, okazynie sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 17, oficyna, Oramus. 7844 Aparat fotograficzny Voigtländer „Super”. Światło 1:3,5, oraz małaobrazkowy okazynie sprzedam. Kraków, ul. Krzywa 5, m. 9, od 18—20. 7509 Patefon elektryczny ze zmieniaczem na 12 płyt — wzmocnieniem, w pięknej szafie — sprzedam. Kraków, ul. Krzywa 5, m. 3. 7844 Futro żeńskie, cielaki, modny krój, piękna dora, oraz sealskino ze szmygłową, jasne, sprzedam. Kraków, ul. Przemyska 4, m. 1. 1533 Szpinalna ciemna bez łóżka, serwantka, maszyną do pisania, duża biurka biurko we jasne, tani do sprzedania. Kraków, ul. Dietla 19, m. 2. 9116 Fortepian wiedeński „Wiertha”, krzyżowy, pancerny, sprzedam. Kraków, ul. Berka Joselewicza 9, m. 5. 9392 Maszynę do pisania, Bezen’a, sprzedam tani. Kraków, Staszica 9. 9730 Fortepian wiedeński krótki różne nuty, gabinet męski i inne meble okazynie do nabycia. Kraków, Staszica 9. 9730 Sprzedam okazynie jesionkę, futerko i kubraczek na chlopa lat 12—14, oraz białą kapt. Wiadomość: Kraków, ul. Złobocia 19/11, 8252

Wózek 50 kg — celofan cienki, szerokość 45 cm w rolach — jak długo zapas starczy, Ziembicka, Kraków, Plac Mędrzakowski 2. 272 Palto, czarny velour, najlepszy gatunek, okazynie sprzedam. Kraków, Krzywa 5, m. 9, od 18—20. 7570 Koiory puchowe do sprzedania. Kraków, ul. Bonarska 6, m. 4. 7580 Koidra, jedwab i czysta wełna, do sprzedania. Kraków, ul. Warszawska 16, m. 2, od godz. 1—5, popoł. 7583 Patefon elektryczny z szafirem i wzmacniaczem, oryginalny „Telefunken” — sprzedam. Kraków, ul. Krzemionki 22/3. Wełony, suknie, wyprawy słubne, oraz inne dodatki. Kraków, Starowińska 37. Wózek dziecięcy, głęboki, w dobrym stanie do sprzedania. Kraków, Reichstrasse 90, m. 1. 8214 Rowery męski do sprzedania. Kraków, ul. Kanoniczna 24, w podwórzu. 7698 Umywalnice zbiorowe, baseny ze szlucznego kamienia, koloru czerwonego granitu, osiem kurek z przynależnościami, gotowe do montażu, dostarcza Walter Maresch VDI (10) Witterberg-Lutherstadt, Paul Gerhardt — Str. 2. Harmonja włoska, „Paolo Soprani”, 120 basów, 4 chórowa, z rejestrem, okazynie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Kollataja 14, m. 9. 1609 Tekarnia mała, 50 cm długa, wraz z motorem 3/4 konia, z cyrkułarką i szmirgłową zmontowane razem na chłodzie, w b. dobrym stanie, okazynie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Kollataja 14, m. 9. 1610 Maszynę do szycia, tani sprzedam. Kraków, ul. Długa 43, m. 4. 1529 Pianino w bardzo dobrym stanie marki Scholtze, sprzedam. Kraków, ul. Król. Jadwigi 105, m. 3, do 10-tej rano. Maszynę leworamienną do cholewek drugą ewidencję i arkę — sprzedam. Kraków, ul. Szlak 24, m. 10. 1533 Futra perskie, luźne, okazynie sprzedam. Kraków, Zielona 10, m. 1. 1209 Patefon elektryczny, walizkowy z wbudowanym wzmacniaczem, okazynie sprzedam. Kraków, Orzeszkowej 9, m. 16, od godz. 15—18. 586 Aparat fotograficzny „Agra-Karal”, małaobrazkowy, okazynie sprzedam. Kraków, „Hotel Dworzecowy”, Lubcz 3, portier, od godz. 15—17. 587 Zastawę srebrną na 12 osób, podłoga, gładka, pierwszorzędnej roboty, w budowie, w pierwszorzędny stan, niezmiernie piękny, sprzedam. Kraków, Siemiradzkiego 17, m. 1. 589 Dywan żwiciaki, piękny wzór, sprzedam. Kraków, Żybkowicza 18, m. 1, 1105

Wózek głęboki, piękny fason, sprzedam. Kraków, Lelewela 14, m. 2. Wózek auto dla bliźniaków, sprzedam. Kraków, Lelewela 14, m. 2. Komplet damski ciepły, rajstuki dziecięce wełniane, obrus llniany 6 osób, nakrycie stołowe 6 osób, serwis do czarnej i na owoc „Gishe”, tani sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5. II. p. Maszynę płaską do cholewki, z rollupem, sprzedam. Kraków, Szlak 31, m. 7 (oficyna). 600 Fortepian „Besendorfer”, krótki, pancerny, najnowszy model, piękny ton, dla znawcy sprzedam. Kraków, Szlak Nr 31, m. 4a. 601 Maszynę rymską płaską, bardzo dobra, sprzedam tani. Kraków, Krowoderska 62, m. 6. 602 Wózek dziecięcy głęboki „Kon-Kon”, kromowy, w pierwszorzędny stan — sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5. II. p. Futra sealskino. Petołowa, modne, wolne, ląpki breitschwanzowe, piękne, duże, spód piżmaki, wydra, sprzedam. Kraków-Podgórze, Helmańska 6, m. 2, pierwszy przystanek za mostem. 1618 Futro piękne ląpki perskie, oraz tulo perskie, modne, wełne, z ciałych skór — sprzedam. Kraków, Michałowskiego 27. Futro perskie, damskie, w b. dobrym stanie, okazynie sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 17, oficyna, Oramus. 7844 Aparat fotograficzny Voigtländer „Super”. Światło 1:3,5, oraz małaobrazkowy okazynie sprzedam. Kraków, ul. Krzywa 5, m. 9, od 18—20. 7509 Patefon elektryczny ze zmieniaczem na 12 płyt — wzmocnieniem, w pięknej szafie — sprzedam. Kraków, ul. Krzywa 5, m. 3. 7844 Futro żeńskie, cielaki, modny krój, piękna dora, oraz sealskino ze szmygłową, jasne, sprzedam. Kraków, ul. Przemyska 4, m. 1. 1533 Szpinalna ciemna bez łóżka, serwantka, maszyną do pisania, duża biurka biurko we jasne, tani do sprzedania. Kraków, ul. Dietla 19, m. 2. 9116 Fortepian wiedeński „Wiertha”, krzyżowy, pancerny, sprzedam. Kraków, ul. Berka Joselewicza 9, m. 5. 9392 Maszynę do pisania, Bezen’a, sprzedam tani. Kraków, Staszica 9. 9730 Fortepian wiedeński krótki różne nuty, gabinet męski i inne meble okazynie do nabycia. Kraków, Staszica 9. 9730 Sprzedam okazynie jesionkę, futerko i kubraczek na chlopa lat 12—14, oraz białą kapt. Wiadomość: Kraków, ul. Złobocia 19/11, 8252

Wózek 50 kg — celofan cienki, szerokość 45 cm w rolach — jak długo zapas starczy, Ziembicka, Kraków, Plac Mędrzakowski 2. 272 Palto, czarny velour, najlepszy gatunek, okazynie sprzedam. Kraków, Krzywa 5, m. 9, od 18—20. 7570 Koiory puchowe do sprzedania. Kraków, ul. Bonarska 6, m. 4. 7580 Koidra, jedwab i czysta wełna, do sprzedania. Kraków, ul. Warszawska 16, m. 2, od godz. 1—5, popoł. 7583 Patefon elektryczny z szafirem i wzmacniaczem, oryginalny „Telefunken” — sprzedam. Kraków, ul. Krzemionki 22/3. Wełony, suknie, wyprawy słubne, oraz inne dodatki. Kraków, Starowińska 37. Wózek dziecięcy, głęboki, w dobrym stanie do sprzedania. Kraków, Reichstrasse 90, m. 1. 8214 Rowery męski do sprzedania. Kraków, ul. Kanoniczna 24, w podwórzu. 7698 Umywalnice zbiorowe, baseny ze szlucznego kamienia, koloru czerwonego granitu, osiem kurek z przynależnościami, gotowe do montażu, dostarcza Walter Maresch VDI (10) Witterberg-Lutherstadt, Paul Gerhardt — Str. 2. Harmonja włoska, „Paolo Soprani”, 120 basów, 4 chórowa, z rejestrem, okazynie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Kollataja 14, m. 9. 1609 Tekarnia mała, 50 cm długa, wraz z motorem 3/4 konia, z cyrkułarką i szmirgłową zmontowane razem na chłodzie, w b. dobrym stanie, okazynie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Kollataja 14, m. 9. 1610 Maszynę do szycia, tani sprzedam. Kraków, ul. Długa 43, m. 4. 1529 Pianino w bardzo dobrym stanie marki Scholtze, sprzedam. Kraków, ul. Król. Jadwigi 105, m. 3, do 10-tej rano. Maszynę leworamienną do cholewek drugą ewidencję i arkę — sprzedam. Kraków, ul. Szlak 24, m. 10. 1533 Futra perskie, luźne, okazynie sprzedam. Kraków, Zielona 10, m. 1. 1209 Patefon elektryczny, walizkowy z wbudowanym wzmacniaczem, okazynie sprzedam. Kraków, Orzeszkowej 9, m. 16, od godz. 15—18. 586 Aparat fotograficzny „Agra-Karal”, małaobrazkowy, okazynie sprzedam. Kraków, „Hotel Dworzecowy”, Lubcz 3, portier, od godz. 15—17. 587 Zastawę srebrną na 12 osób, podłoga, gładka, pierwszorzędnej roboty, w budowie, w pierwszorzędny stan, niezmiernie piękny, sprzedam. Kraków, Siemiradzkiego 17, m. 1. 589 Dywan żwiciaki, piękny wzór, sprzedam. Kraków, Żybkowicza 18, m. 1, 1105

Wózek 50 kg — celofan cienki, szerokość 45 cm w rolach — jak długo zapas starczy, Ziembicka, Kraków, Plac Mędrzakowski 2. 272 Palto, czarny velour, najlepszy gatunek, okazynie sprzedam. Kraków, Krzywa 5, m. 9, od 18—20. 7570 Koiory puchowe do sprzedania. Kraków, ul. Bonarska 6, m. 4. 7580 Koidra, jedwab i czysta wełna, do sprzedania. Kraków, ul. Warszawska 16, m. 2, od godz. 1—5, popoł. 7583 Patefon elektryczny z szafirem i wzmacniaczem, oryginalny „Telefunken” — sprzedam. Kraków, ul. Krzemionki 22/3. Wełony, suknie, wyprawy słubne, oraz inne dodatki. Kraków, Starowińska 37. Wózek dziecięcy, głęboki, w dobrym stanie do sprzedania. Kraków, Reichstrasse 90, m. 1. 8214 Rowery męski do sprzedania. Kraków, ul. Kanoniczna 24, w podwórzu. 7698 Umywalnice zbiorowe, baseny ze szlucznego kamienia, koloru czerwonego granitu, osiem kurek z przynależnościami, gotowe do montażu, dostarcza Walter Maresch VDI (10) Witterberg-Lutherstadt, Paul Gerhardt — Str. 2. Harmonja włoska, „Paolo Soprani”, 120 basów, 4 chórowa, z rejestrem, okazynie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Kollataja 14, m. 9. 1609 Tekarnia mała, 50 cm długa, wraz z motorem 3/4 konia, z cyrkułarką i szmirgłową zmontowane razem na chłodzie, w b. dobrym stanie, okazynie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Kollataja 14, m. 9. 1610 Maszynę do szycia, tani sprzedam. Kraków, ul. Długa 43, m. 4. 1529 Pianino w bardzo dobrym stanie marki Scholtze, sprzedam. Kraków, ul. Król. Jadwigi 105, m. 3, do 10-tej rano. Maszynę leworamienną do cholewek drugą ewidencję i arkę — sprzedam. Kraków, ul. Szlak 24, m. 10. 1533 Futra perskie, luźne, okazynie sprzedam. Kraków, Zielona 10, m. 1. 1209 Patefon elektryczny, walizkowy z wbudowanym wzmacniaczem, okazynie sprzedam. Kraków, Orzeszkowej 9, m. 16, od godz. 15—18. 586 Aparat fotograficzny „Agra-Karal”, małaobrazkowy, okazynie sprzedam. Kraków, „Hotel Dworzecowy”, Lubcz 3, portier, od godz. 15—17. 587 Zastawę srebrną na 12 osób, podłoga, gładka, pierwszorzędnej roboty, w budowie, w pierwszorzędny stan, niezmiernie piękny, sprzedam. Kraków, Siemiradzkiego 17, m. 1. 589 Dywan żwiciaki, piękny wzór, sprzedam. Kraków, Żybkowicza 18, m. 1, 1105

Wózek 50 kg — celofan cienki, szerokość 45 cm w rolach — jak długo zapas starczy, Ziembicka, Kraków, Plac Mędrzakowski 2. 272 Palto, czarny velour, najlepszy gatunek, okazynie sprzedam. Kraków, Krzywa 5, m. 9, od 18—20. 7570 Koiory puchowe do sprzedania. Kraków, ul. Bonarska 6, m. 4. 7580 Koidra, jedwab i czysta wełna, do sprzedania. Kraków, ul. Warszawska 16, m. 2, od godz. 1—5, popoł. 7583 Patefon elektryczny z szafirem i wzmacniaczem, oryginalny „Telefunken” — sprzedam. Kraków, ul. Krzemionki 22/3. Wełony, suknie, wyprawy słubne, oraz inne dodatki. Kraków, Starowińska 37. Wózek dziecięcy, głęboki, w dobrym stanie do sprzedania. Kraków, Reichstrasse 90, m. 1. 8214 Rowery męski do sprzedania. Kraków, ul. Kanoniczna 24, w podwórzu. 7698 Umywalnice zbiorowe, baseny ze szlucznego kamienia, koloru czerwonego granitu, osiem kurek z przynależnościami, gotowe do montażu, dostarcza Walter Maresch VDI (10) Witterberg-Lutherstadt, Paul Gerhardt — Str. 2. Harmonja włoska, „Paolo Soprani”, 120 basów, 4 chórowa, z rejestrem, okazynie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Kollataja 14, m. 9. 1609 Tekarnia mała, 50 cm długa, wraz z motorem 3/4 konia, z cyrkułarką i szmirgłową zmontowane razem na chłodzie, w b. dobrym stanie, okazynie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Kollataja 14, m. 9. 1610 Maszynę do szycia, tani sprzedam. Kraków, ul. Długa 43, m. 4. 1529 Pianino w bardzo dobrym stanie marki Scholtze, sprzedam. Kraków, ul. Król. Jadwigi 105, m. 3, do 10-tej rano. Maszynę leworamienną do cholewek drugą ewidencję i arkę — sprzedam. Kraków, ul. Szlak 24, m. 10. 1533 Futra perskie, luźne, okazynie sprzedam. Kraków, Zielona 10, m. 1. 1209 Patefon elektryczny, walizkowy z wbudowanym wzmacniaczem, okazynie sprzedam. Kraków, Orzeszkowej 9, m. 16, od godz. 15—18. 586 Aparat fotograficzny „Agra-Karal”, małaobrazkowy, okazynie sprzedam. Kraków, „Hotel Dworzecowy”, Lubcz 3, portier, od godz. 15—17. 587 Zastawę srebrną na 12 osób, podłoga, gładka, pierwszorzędnej roboty, w budowie, w pierwszorzędny stan, niezmiernie piękny, sprzedam. Kraków, Siemiradzkiego 17, m. 1. 589 Dywan żwiciaki, piękny wzór, sprzedam. Kraków, Żybkowicza 18, m. 1, 1105

Wózek 50 kg — celofan cienki, szerokość 45 cm w rolach — jak długo zapas starczy, Ziembicka, Kraków, Plac Mędrzakowski 2. 272 Palto, czarny velour, najlepszy gatunek, okazynie sprzedam. Kraków, Krzywa 5, m. 9, od 18—20. 7570 Koiory puchowe do sprzedania. Kraków, ul. Bonarska 6, m. 4. 7580 Koidra, jedwab i czysta wełna, do sprzedania. Kraków, ul. Warszawska 16, m. 2, od godz. 1—5, popoł. 7583 Patefon elektryczny z szafirem i wzmacniaczem, oryginalny „Telefunken” — sprzedam. Kraków, ul. Krzemionki 22/3. Wełony, suknie, wyprawy słubne, oraz inne dodatki. Kraków, Starowińska 37. Wózek dziecięcy, głęboki, w dobrym stanie do sprzedania. Kraków, Reichstrasse 90, m. 1. 8214 Rowery męski do sprzedania. Kraków, ul. Kanoniczna 24, w podwórzu. 7698 Umywalnice zbiorowe, baseny ze szlucznego kamienia, koloru czerwonego granitu, osiem kurek z przynależnościami, gotowe do montażu, dostarcza Walter Maresch VDI (10) Witterberg-Lutherstadt, Paul Gerhardt — Str. 2. Harmonja włoska, „Paolo Soprani”, 120 basów, 4 chórowa, z rejestrem, okazynie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Kollataja 14, m. 9. 1609 Tekarnia mała, 50 cm długa, wraz z motorem 3/4 konia, z cyrkułarką i szmirgłową zmontowane razem na chłodzie, w b. dobrym stanie, okazynie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Kollataja 14, m. 9. 1610 Maszynę do szycia, tani sprzedam. Kraków, ul. Długa 43, m. 4. 1529 Pianino w bardzo dobrym stanie marki Scholtze, sprzedam. Kraków, ul. Król. Jadwigi 105, m. 3, do 10-tej rano. Maszynę leworamienną do cholewek drugą ewidencję i arkę — sprzedam. Kraków, ul. Szlak 24, m. 10. 1533 Futra perskie, luźne, okazynie sprzedam. Kraków, Zielona 10, m. 1. 1209 Patefon elektryczny, walizkowy z wbudowanym wzmacniaczem, okazynie sprzedam. Kraków, Orzeszkowej 9, m. 16, od godz. 15—18. 586 Aparat fotograficzny „Agra-Karal”, małaobrazkowy, okazynie sprzedam. Kraków, „Hotel Dworzecowy”, Lubcz 3, portier, od godz. 15—17. 587 Zastawę srebrną na 12 osób, podłoga, gładka, pierwszorzędnej roboty, w budowie, w pierwszorzędny stan, niezmiernie piękny, sprzedam. Kraków, Siemiradzkiego 17, m. 1. 589 Dywan żwiciaki, piękny wzór, sprzedam. Kraków, Żybkowicza 18, m. 1, 1105

Wózek 50 kg — celofan cienki, szerokość 45 cm w rolach — jak długo zapas starczy, Ziembicka, Kraków, Plac Mędrzakowski 2. 272 Palto, czarny velour, najlepszy gatunek, okazynie sprzedam. Kraków, Krzywa 5, m. 9, od 18—20. 7570 Koiory puchowe do sprzedania. Kraków, ul. Bonarska 6, m. 4. 7580 Koidra, jedwab i czysta wełna, do sprzedania. Kraków, ul. Warszawska 16, m. 2, od godz. 1—5, popoł. 7583 Patefon elektryczny z szafirem i wzmacniaczem, oryginalny „Telefunken” — sprzedam. Kraków, ul. Krzemionki 22/3. Wełony, suknie, wyprawy słubne, oraz inne dodatki. Kraków, Starowińska 37. Wózek dziecięcy, głęboki, w dobrym stanie do sprzedania. Kraków, Reichstrasse 90, m. 1. 8214 Rowery męski do sprzedania. Kraków, ul. Kanoniczna 24, w podwórzu. 7698 Umywalnice zbiorowe, baseny ze szlucznego kamienia, koloru czerwonego granitu, osiem kurek z przynależnościami, gotowe do montażu, dostarcza Walter Maresch VDI (10) Witterberg-Lutherstadt, Paul Gerhardt — Str. 2. Harmonja włoska, „Paolo Soprani”, 120 basów, 4 chórowa, z rejestrem, okazynie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Kollataja 14, m. 9. 1609 Tekarnia mała, 50 cm długa, wraz z motorem 3/4 konia, z cyrkułarką i szmirgłową zmontowane razem na chłodzie, w b. dobrym stanie, okazynie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Kollataja 14, m. 9. 1610 Maszynę do szycia, tani sprzedam. Kraków, ul. Długa 43, m. 4. 1529 Pianino w bardzo dobrym stanie marki Scholtze, sprzedam. Kraków, ul. Król. Jadwigi 105, m. 3, do 10-tej rano. Maszynę leworamienną do cholewek drugą ewidencję i arkę — sprzedam. Kraków, ul. Szlak 24, m. 10. 1533 Futra perskie, luźne, okazynie sprzedam. Kraków, Zielona 10, m. 1. 1209 Patefon elektryczny, walizkowy z wbudowanym wzmacniaczem, okazynie sprzedam. Kraków, Orzeszkowej 9, m. 16, od godz. 15—18. 586 Aparat fotograficzny „Agra-Karal”, małaobrazkowy, okazynie sprzedam. Kraków, „Hotel Dworzecowy”, Lubcz 3, portier, od godz. 15—17. 587 Zastawę srebrną na 12 osób, podłoga, gładka, pierwszorzędnej roboty, w budowie, w pierwszorzędny stan, niezmiernie piękny, sprzedam. Kraków, Siemiradzkiego 17, m. 1. 5

